

Tylko 4% ludności ma szansę znaleźć ukrycie w razie wojny lub katastrofy

16 marca 2024

Politykom wszystkich opcji marzy się wojna, akceptują wydawanie miliardów na zbrojenia, a tymczasem w razie konfliktu zbrojnego lub tylko naturalnej katastrofy obywatele nie mają się gdzie schronić, z raportu NIK wynika, że sytuacja jest tragiczna.

W czasach PRL istniała obrona terytorialna i były plany działania w razie wojny czy katastrof. W każdym zakładzie czy urzędzie były komórki odpowiedzialne za obronę terytorialną. Istniały szczegółowe plany ewakuacji i rozmieszczenia schronów, które utrzymywano w dobrym stanie technicznym, a pracownicy byli szkoleni. Po przemianach ustrojowych o tym stopniowo zapomniano. Prywatni właściciele nie chcieli „marnować” pieniędzy, na coś, na czym nie mogli zarabiać. Schrony przerabiano na magazyny itp. Nowych przepisów nie było i nie ma, co wyraźnie się okazało podczas pandemii, gdy władze prześcigały się wydawaniu coraz bardziej absurdałnych przepisów i zaleceń.

Przygotowanych ustaw dotyczących obrony terytorialnej nie uchwalono, nie ma też technicznych warunków, jakie powinny spełniać schrony. Natomiast w marcu 2022 r. sejm przyjął natomiast ustawę o obronie ojczyzny, która de facto zlikwidowała w Polsce obronę cywilną. Ponieważ ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie zadbał o wprowadzenie do tej ustawy przepisów przejściowych, przedłużających obowiązywanie uregulowań dotyczących obrony cywilnej funkcjonujących (ostatnio tylko na papierze) od niemal 60 lat. Większość obywateli nie ma pojęcia, gdzie by się mogli ukryć w razie zagrożenia, niektórzy kojarzą to z

miejscami zbiórki do ewakuacji wykazywanymi pod supermarketami. Tylko 7,8% znało lokalizację schronu, 65,8% zdecydowanie nie wiedziało, gdzie on jest.

Definicje wg wytycznych szefa obrony cywilnej kraju są następujące...

1. Budowla ochronna – pomieszczenie lub zespół pomieszczeń przeznaczonych do ochrony osób, urządzeń, zapasów materiałowych lub innych dóbr materialnych przed skutkami działań zbrojnych, ekstremalnych zjawisk pogodowych, katastrof ekologicznych, przemysłowych lub innych zagrożeń. Budowle te dzielą się na dwie główne kategorie: schrony i ukrycia.

2. Schron – budowla o obudowie konstrukcyjnie zamkniętej, hermetycznej, zapewniającej ochronę osób, urządzeń, zapasów materiałowych lub innych dóbr materialnych przed założonymi czynnikami rażenia oddziałującymi ze wszystkich stron.

3. Ukrycie – budowla ochronna niehermetyczna, wyposażona w najprostsze instalacje, zapewniająca ochronę osób, urządzeń, zapasów materiałowych lub innych dóbr materialnych przed założonymi czynnikami rażenia oddziałującymi z określonych stron.

4. Ukrycie doraźne, miejsce doraźnego schronienia (MDS) – budowla bez szczególnych wymagań odpornościowych i eksploatacyjnych, zabezpieczająca przed niektórymi środkami rażenia oraz skutkami ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Jak wynika z powyższych, tylko obiekty będące schronami mogą zapewnić w miarę bezpieczne schronienie.

Poza brakiem przepisów przyczyną niewystarczającej liczby i stanu budowli ochronnych były, wydatki na utrzymanie i budowę nowych. W 2021 r. 214 tys. zł, gdy na obronę narodową przeznaczono wówczas ponad 58 mld zł. Na stronie internetowej Schron.pro znajduje się oferta budowy indywidualnego jednorodzinne schronu przydomowego cena 21 000 zł za metr

kwadratowy. To nie wymaga żadnego komentarza.

W efekcie od kwietnia 2022 r. zadania związane np. z budownictwem ochronnym obiektów i tego, czy zabezpieczą one życie ludzkie podczas konfliktu zbrojnego, wykonywała mniej niż połowa (45%) skontrolowanych przez NIK wojewodów, starostów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Kontrola NIK wykazała również, że przedstawione w raporcie SP dane są nierzetelne. W spisie obiektów ochronnych znalazły się również takie, które były dla mieszkańców niedostępne lub nieprzydatne. W skróconej wersji raportu, która została upubliczniona, nie ma bowiem kluczowej, zdaniem NIK, informacji, że Państwowa Straż Pożarna nie może wziąć odpowiedzialności za ocenę stanu poszczególnych obiektów i tego, czy zabezpieczą one życie ludzkie podczas konfliktu zbrojnego. Co jest zrozumiałe, to jednak nie są zadania SP. Natomiast ówczesny wiceminister podał, że schronić się może ponad 49 mln ludzi, informacji, że w punktach doraźnego przez parę godzin ukrycia zabrakło.

Pisząc ten tekst, sprawdziłem na stronie Schrony.Straz.gov.pl, gdzie się znajdują w pobliżu takie miejsca ukrycia. Wynik w promieniu 2 km nic, dopiero dalej, w budowanych w czasie PRL osiedlach PDS – (Punkty Doraźnego Schronienia) i zakładzie pracy (schron). W zdecydowanej większości nowych budowanych po latach 90 schronów nie przewidywano. Zachęcam wszystkich, aby sprawdzili stan w swoim miejscu zamieszkania.

Źródło: FaktyiAnalizy.info